Cena 6 hal.

Nr. 633. Kraków Środa 1. Grudnia 1915 r. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 90 hal. miesięcznie.
Na prowincyi miesięcznie z dwurazową przesyłką 3 kor. 30 h., z jednorazową przesyłką 2 kor. 70 h.
Kwartalnie z dwurazową przesyłką 9 kor. 80 h., z jednorazową przesyłką 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 halerzy.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 3 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franko do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED: Ul. św. Tomasza l. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr 3344.

Biuletyn turecki.

Konstantynopol (T. B.). Z głównej kwatery donoszą:

Front w Dardanelach: Anaforta: Nasza artylerya zniszczyła skutecznym ogniem części nieprzyjacielskich stanowisk.

Ariburnu: Pojedynek artyleryi i walka bombami. Nieprzyjaciel używa nader obficie bomb, zwłaszcza na prawem skrzydle, gdzie jedna łódź torpedowa bezskutecznie brała udział w walce na lądzie.

Sed-il-Bahr: Na prawem skrzydle bardzo gwałtowna walka przy pomocy bomb. Na lewem skrzydle, nieprzyjaciel mimo zużycia tam około tysiąca granatów, bomb i min nie zdołał wyrządzić znaczniejszej szkody.

Z innych frontów niema nic do doniesienia.

Zaprzeczenie.

Berlin. (T. B:) Biuro Wolffa zaprzecza wiadomości **pism ateńskich, jakoby trzy niemieckie łodzie podwodne koło wysp Orkney rzekomo wpadły w siecie i wraz z całą załogą poddały się.**

Odznaczenie Następcy tronu.

Wiedeń (T. B.). Z okazyi wczorajszych odwiedzin we Wiedniu postawił Cesarz niemiecki pismem odręcznem następcę tronu Arcyks. Karola Franciszka Józefa a la suite niemieckiej marynarki. Arcyksiążę wstąpił temsamem w miejsce śp. stryja Arcyks. Franciszka Ferdynanda, który godność tę dzierżył przez wiele lat. Pismo odręczne cesarza niemieckiego wspomina też ten fakt.

Zmiany w ministeryum.

Wiedeń. (T. B). Jutrzejsza „Wiener Zeitung" ogłosi następujące najwyższe pisma odręczne:

Kochany hrabio Stuergkh!

Przychylając się do Pańskich wniosków, udzielam memu ministrowi spraw wewnętrznych Dr Karolowi baronowi **Heinoldowi-Udińskiemu,** memu ministrowi handlu Dr Rudolfowi **Schusterowi-Bonnot** i memu ministrowi skarbu Drowi Augustowi baronowi **Englowi-Mainfelden** w łasce uproszonego zwolnienia z urzędu, zastrzegając sobie ponowne użycie ich w służbie i powołuję baronów Dra **Heinolda i Dra Engla,** przy zastosowaniu § 5 ustaw zasadniczych o reprezentacyi państwa z 21 grudnia 1867 roku, jako członków dożywotnich do Izby panów parlamentu, a memu dotychczasowemu ministrowi handlu Dr **Schusterowi** nadaję przy zwolnieniu od taksy stan baronowski.

Równocześnie mianuję prezydenta mego najwyższego trybunału obrachunkowego Konrada księcia zu **Hohenlohe-Schillingfuerst** moim ministrem spraw wewnętrznych, gubernatora urzędu pocztowej Kasy oszczędności Dra Karola **Letha** moim ministrem skarbu, a dyrektora uprzywilejowanego austryackiego zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Wiedniu Dra Aleksandra von **Spitzmuellera** moim ministrem handlu.

Wiedeń, 30. listopada.

Franciszek Józef mp. **Stuergkh** mp.

Ustępujący ministrowie.

Kochany doktorze baronie **Heinold!**

Czyniąc w lasce zadość Pańskiej prośbie o zwolnienie z urzędu mego ministra spraw wewnętrznych, wspominam z wdzięcznością wybitną działalność, która wskutek wojny postawiła Pana przed zupełnie nowemi zadaniami, a jaką Pan na swem stanowisku niezmordowanie rozwijałeś i wyrażam Panu za jego przy pełnem poświęceniu i gorliwości poniesione zasługi moje zupełne uznanie. Kierując się zamiarem, by Pańskie bogate doświadczenie na polu administracyi zapewnić i nadal dla mych usług, zastrzegam sobie ponowne użycie usług Pana. Równocześnie powołuję Pana przy zastosowaniu § 5. ustaw zasadniczych o reprezentacyi państwa z 21. grudnia r. 1867. jako członka dożywotniego do izby panów parlamentu.

Wiedeń, dnia 30. listopada 1915.

Franciszek Józef mp. **Stuergkh** mp.

Kochany doktorze **Schuster!**

Czynię w łasce zadość Pańskiej prośbie o zwolnienie Pana z urzędu mego ministra handlu.

Zastrzegając sobie ponowne Pańskie użycie w służbie wyrażam Panu za jego wśród ciężkich stosunków przy wytrwałem poświęceniu się rozwiniętą skuteczną działalność moją podziękę i pełne uznanie. W uznaniu Pańskiej wieloletniej wiernej służby nadaję Panu przy tej sposobności stan baronowski przy zwolnieniu od taksy.

Wiedeń, dnia 30. listopada 1915.

Franciszek Józef mp. **Stuergkh** mp.

Kochany doktorze baronie **Engel!**

W łasce spełniam Pańską prośbę o zwolnienie z urzędu mego ministra skarbu.

W przezorny sposób umiałeś Pan także wśród nadzwyczajnych stosunków finansom państwowym nadać dalej spokojny przebieg i w pełni uwidocznić wobec wzmożonych wymogów finansową zdolność państwa. Pańska pełna poświęcenia, wypróbowana działalność zapewniła Panu moje gorące uznanie i zniewala mnie do zastrzeżenia sobie ponownego użycia Pana w służbie. Równocześnie przy zastosowaniu § 5. ustaw zasadniczych o reprezentacyi państwa z 21. grudnia r. 1867 powołuję Pana jako dożywotniego członka do Izby panów parlamentu.

Wiedeń, dnia 30. listopada 1915.

Franciszek Józef mp. **Stuergkh** mp.

Nowi ministrowie.

Kochany książę **Hohenlohe-Schillingfuerst!**

Mianuję Pana moim ministrem spraw wewnętrznych.

Wiedeń, 30. listopada 1915.

Franciszek Józef mp. **Stuergkh** mp.

Kochany drze **Leth!**

Mianuję Pana moim ministrem skarbu.

Wiedeń, 30. listopada 1915.

Franciszek Józef mp. **Stuergkh** mp.

Kochany drze **Spitzmueller!**

Mianuję Pana moim ministrem handlu.

Wiedeń, 30. listopada 1915.

Franciszek Józef mp. **Stuergkh** mp.

W uznaniu zasługi.

Wiedeń (T. B.). Cesarz wystosował następujące najwyższe pismo odręczne:

Kochany jenerale polny marszałku Mackensenie!

Dzięki Pańskiemu wzorowemu prowadzeniu i doskonałemu współdziałaniu podległych Panu komendantów jak i świetnym bohaterskim czynom sprzymierzonych wojsk został nieprzyjaciel jak najdotkliwiej pobity i osiągnięto na terenie wojennym bałkańskim wysoce radosny sukces.

Zdolność wodza i wytrwałość wojsk, przy pomocy których osiągnięto dotychczasowe wyniki, przeprowadzą także jeszcze pozostające do wykonania zadania. Przejęty wdzięcznością nadaję Panu, kochany jenerale polny marszałku brylanty do wojskowego krzyża zasługi pierwszej klasy z dekoracyą wojenną, a dowódzcom podległym Panu armii jenerałowi artyleryi Gallwitzowi i jenerałowi piechoty Koevessowi wojskowy krzyż zasługi pierwszej klasy z dekoracyą wojenną.

Proszę wszystkim tym dzielnym, którzy pod wielkiem, okrytem sławą kierownictwem dokonali wybitnych czynów, wyrazić moją podziękę i pozdrowienie.

Wiedeń, dnia 28. listopada 1915.

Franciszek Józef mp.

W Macedonii.

Na Baba Planina.

Lugano. (T. B.) Według sprawozdania ajencyi Stefani z Monastyru obsadzili Serbowie Brod, Kruszewo i Novak. Ranni żołnierze zostali z Monastyru przewiezieni do Albanii. Serbowie mają tam 10.000 żołnierzy.

Nad Wardarem.

„Corriere della Sera" donosi z Salonik: Francuzi znajdują się przy moście odległym dwa kilometry od Gradsko. Oni obsadzili wzgórze Arkangel na lewym brzegu Czerny, skąd doszli aż do wzgórza Drenova.

Pod Monastyrem.

Rzym. (T. B.) „Giornale d'Italia" donosi z Aten: Pułkownik Vassicz stawia pod Monastyrem opór trzechkrotnie liczebnie przeważającym siłom bułgarskim i kryje drogę odwrotu do Elbassan.

Odwrót.

Rzym. (T. B.) „Corriere della Sera" donosi z zastrzeżeniem z Aten: Wojska francuskie i angielskie poczynają się cofać do Salonik, ponieważ, jak sądzą, nie zdołają się w swych stanowiskach utrzymać wobec nieprzyjaciela.

Z Rumunii.

Stanowisko rządu.

Wiedeń. (Tel. pryw.) Rząd rumuński podał do wiadomości rządu rosyjskiego, iż trwa przy zasadzie neutralności, zaczem nie dozwoli na przemarsz wojsk rosyjskich przez Rumunię, a w danym razie wystąpi z siłą zbrojną.

Przeciw ewentualnej przeprawie na Dunaju, założono pod Reni i Turtukaja miny wodne.

Pogłoski.

Kolonia. (Tel. pryw.) „Koelnische Ztg" podaje z Sofii pogłoskę o spotkaniu cara Mikołaja z królem rumuńskim w Reni. Rumunia nie może jednak zmienić swego stanowiska, wykluczone jest również, aby się czwórporozumieniu udało pozyskać Rumunię.

Za przykładem Grecyi.

Berlin. (Tel. pryw.) „Secolo" donosi z Bukaresztu:

Rząd rosyjski zwrócił się do rządu rumuńskiego o pozwolenie na wolny przemarsz przez Rumunię. Prezydent Bratianu dał odpowiedź wymijającą, poczem Rosya zażądała stanowczej odpowiedzi. Prez. Bratianu odpowiedział, że Rumunia pójdzie za przykładem Grecyi.

Sejm węgierski.

Budapeszt. (T. B.) Sejm zebrał się dziś na trzecie obrady wojenne.

Prezydent Beoethy otworzył posiedzenie odczytaniem najwyższego reskryptu o otwarciu nowej sesyi sejmu. Następnie prezydent wygłosił przemowę, w której wskazał na radosną zmianę w stosunkach wojskowych i politycznych, jaka zaszła od ostatnich obrad izby. Następnie wspomniał o świetnych czynach sprzymierzonych armii jak i wzorowej wytrzymałości ludności. Niema wprost słów do przedstawienia uczuć narodu węgierskiego dla Najdostojniejszego Monarchy i bohaterskich wojsk. Wreszcie prezydent wspomniał z wielkiem zadośćuczynieniem o przyłączeniu się do mocarstw centralnych Bułgaryi i Turcyi i postawił wniosek o wysłanie depeszy hołdowniczej do Cesarza, a telegramów z wyrazami przywiązania do naczelnego komendanta armii arcyksięcia Fryderyka i arcyksięcia Eugeniusza, oraz o wysłanie telegramów powitalnych do niemieckiego sejmu Rzeszy, do parlamentu tureckiego i do bułgarskiego sobrania.

Izba przyjęła jednomyślnie wnioski prezydenta.

Rząd wniósł szereg ustaw, poczem posiedzenie zamknięto; następne jutro.

Przedłożenie finansowe.

Budapeszt. (T. B.) Przedłożenie ministra skarbu w sprawie prowizoryum budżetowego zawiera następujące postanowienia: § 1 przedłuża postanowienia budżetowe z pierwszego półrocza tego roku na dalszych sześć miesięcy. Dalsze paragrafy zawierają postanowienia w sprawie nadzwyczajnego kredytu 87 milionów koron na jednorazowe wojenne wsparcie publicznych funkcyonaryuszy. Inne paragrafy dotyczą podwyższenia kapitału zakładowego fabryki dział w Rabie; dalej jest projekt ustawy w sprawie zmiany podatku dochodowego na rzecz celów wojennych i kilka innych postanowień podatkowych.

Świadczenia wojenne do 55 roku życia.

Budapeszt (Tel. pryw.). Wśród sejmowych przedłożeń rządowych znajduje się również projekt zmiany ustawy z 1912 r. o świadczeniach wojennych.

W myśl tego projektu obowiązek o świadczeniach wojennych rozszerza się na roczniki 50—55 letnich. Projekt przewiduje również pewne ulgi.

Sejm Rzeszy.

Berlin (T. B.). Sejm Rzeszy zebrał się ponownie.

W mowie powitalnej przedstawił prezydent dr Kaempf doskonałe wojskowe położenie na wszystkich frontach, na zachodzie, na wschodzie jak i na południu i oświadczył dalej: W najściślejszem braterstwie broni z dzielnemi wojskami jego mości króla Bułgaryi i bułgarskim narodem odnieśliśmy zwycięstwo i armię serbską zwycięsko pokonaliśmy. Armia osmańska utrzymała dawne tradycye i przedsięwzięcie w Dardanelach rozbiło się. (Oklaski). Dumna Anglia drży w trosce o klucz swej potęgi światowej. Wszyscy nasi wrogowie przekonali się, że na placu boju jesteśmy niezwyciężonymi.

Następnie przedstawił prezydent szczegółowo wewnętrzne położenie ekonomiczne mocarstw centralnych, które zarówno pod względem finansowym jak i gospodarczym jest doskonałe.

Po przemowie prezydenta przeszła Izba do porządku dziennego i rozpoczęła pierwsze czytanie projektu ustawy w sprawie przygotowawczych zarządzeń celem opodatkowania zysków wojenych. Po umotywowaniu przedłożenia przez sekretarza stanu urzędu skarbu dr Helfericha, przekazano przedłożenie komisyi gospodarczej i posiedzenie zamknięto.

Konwent seniorów postanowił następne posiedzenie odbyć dnia 9. grudnia.

Z Rosyi.

Biuletyn rosyjski.

Wiedeń T. B. Sprawozdanie rosyjskiego sztabu jeneralnego z 29. listopada: W okolicy Rygi wzmogła się miejscami działalność artyleryi. Na froncie Ryga—Dźwińsk żadna zmiana. Na północny zachód od Dźwińska koło Iłukszty i wsi Kazimirsk, 5 klm na północ od Iłukszty, otworzyli Niemcy w nocy na 28. listopada gwałtowny ogień działowy na nasze okopy strzeleckie i zaatakowali. W naszym ogniu koncentrycznym działowym i karabinowym cofnęli się Niemcy do swych okopów, gdzie ucierpieli pod własnym ogniem bateryj. To położenie wykorzystały nasze wojska i wykonały kontratak, przyczem nieprzyjaciel został wyrzucony z folwarku Kazimirsk i z lasu na zachód stamtąd. Część naszych wojsk wtargnęła w tymsamym czasie do Iłukszty i obsadziła południowe przedmieście. Wykorzystując ten sukces obsadziliśmy oba cmentarze wsi i część niemieckich okopów, zwłaszcza na południe stamtąd. Walka trwa dalej wśród gwałtownego ognia działowego.

Na reszcie frontu od Dźwińska aż do okolic nad Prypecią niema nic do doniesienia.

Na południe od Pińska wykonały nasze wojska wspaniałe wtargnięcie w niemieckie linie. W nocy na 28. dotarły niepostrzeżenie do kwatery sztabowej 82. niemieckiej dywizyi rezerwowej w domu właściciela dóbr w Newel, 25 klm na południowy wschód od Pińska, zaatakowały niespodziewanie granatami ręcznymi straże i zabiły je, poczem wzięły do niewoli dwu jenerałów, między temi komendanta dywizyi, oraz trzech oficerów i jednego lekarza. Po nadejściu pomocy Niemcom z Gorylic, 4 klm. na zachód od Newla, cofnęły się nasze wojska, przeprowadziwszy w pewne miejsce jeńców. Nasze straty wynoszą pewną liczbę rannych i zabitych. Wśród rannych znajdują się trzej oficerowie, wśród poległych jeden oficer. Oficerowie i żołnierze współzawodniczyli w męstwie.

Na lewym brzegu Styru koło Koźlina i Czartoryska zmuszono nieprzyjaciela do cofnięcia się na zachód.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu" z dnia 1. grudnia 1915.

Posłuchania.

Wiedeń (T. B.). Cesarz przyjął dzisiaj przedpołudniem na osobnem posłuchaniu w Schoenbrunnie trzy delegatki rosyjskiego Czerwonego Krzyża, które zwiedzały austrowęgierskie obozy dla jeńców, panią Maslennikową, panią Romanową i księżniczkę Jaszwiłłową. Bezpośrednio potem przyjął Cesarz towarzyszących im delegatów duńskiego Czerwonego Krzyża na osobnem posłuchaniu.

Przed zwołaniem izby włoskiej.

Lugano (T. B.) W Medyolanie, Genui i Florencyi odbyły się małe publiczne demonstracye aby wobec mającego nastąpić otwarcia parlamentu zamanifestować ochotę wojenną i zachwyt dla gabinetu Salandry i oddalenia Giolittiego. Dotychczas ani Giolitti, ani jego ściślejsi przyjaciele nie zapowiedzieli energicznej obrony przeciw publicznemu cierpianemu, a nawet podsycanemu przez rząd obrażaniu osobistej czci i patryotyzmu Giolittiego.

Zbliżenie gospodarcze.

Drezno (T. B.). Dzisiaj rozpoczęły się obrady niemiecko-austryackiego związku gospodarczego. Biorą udział w tych obradach przedstawiciele licznych gospodarczych i przemysłowych związków fachowych z Niemiec, Austryi i Węgier. Po przemówieniach powitalnych powzięto uchwałę, w której zgromadzenie wyraża się za związkiem gospodarczym obu państw centralnych i za zapewnioną układem na długi czas wspólnością polityki handlowej. Ma być utworzoną komisya, która wraz z komisyą mającą się utworzyć w Austro-węgrzech ma rozpocząć szczegółowe obrady.

Cena tłuszczów w Austryi.

Wiedeń. (T. B.) „Wiener Ztg" ogłasza rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu z odnośnymi ministrami w sprawie ustanowienia maksymalnych cen na tłuszcz wieprzowy, słoninę i wieprzowinę. Ceny przy sprzedaży przez producentów odsprzedawcom wynoszą za 100 kilo netto: W czasie od 16 grudnia 1915 do włącznie 15 stycznia 1916 za topiony tłuszcz (smalec) 721 koron, za nietopiony tłuszcz (sadło) 680 koron, za surową słoninę 639 kor.; w czasie od 16. stycznia do 15. lutego 1916 — 670, 628, 608 koron; w czasie od 16 lutego do 15 marca — 618, 577, 556 koron, po 15 marca 1916. aż do odwołania 567, 525, 505 koron.

Cena tłuszczów na Węgrzech.

Budapeszt (T. B.). Dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie rządowe ustanawiające ceny maksymalne dla tłuszczu wieprzowego, słoniny i mięsa wieprzowego. Według tej taryfy wynosi cena maksymalna od dnia 16. grudnia do dnia 1. stycznia za przetopiony tłuszcz wieprzowy 700 kor., inny tłuszcz surowy 660 kor., słoninę 620 kor. za 100 kilogramów. Cena maksymalna spada następnie stopniowo miesięcznie o 50 koron na 100 kilogramach aż do dnia 16. marca 1916.

KRONIKA.

Powrót uchodźców. Wczoraj wyjechała z Chocni osobnym pociągiem nowa grupa uchodźców, w liczbie około 350 osób. Pociąg z powracającymi do naszego miasta uchodźcami przyjdzie dziś popołudniu na dworzec towarowy w Krakowie. Na przyjęcie powracającej ludności, podobnie jak poprzednio, połączone komitety obywatelskie, które dziś o godzinie 10-tej przed południem odbędą w tej sprawie zebranie w sali magistratu, czynią odpowiednie przygotowania. Najtrudniejszą jednak kwestyą do rozwiązania jest sprawa mieszkań dla uchodźców. Do tymczasowych schronisk, utworzonych przez komitety w różnych punktach miasta, zgłosiło się dotychczas koło 600 osób. Dziś przyjedzie zapewne nowych 200 osób, które szukać będą przytułku w schroniskach. Komitety muszą więc tworzyć nowe schroniska, co oczywiście połączone jest z bardzo znacznemi kosztami. Równorzędnie idzie sprawa wyżywienia przebywającej w schroniskach ludności, która nie mając prawie żadnych środków do życia, skazaną jest na pomoc komitetów. Znacznie utrudnił położenie fakt, że

biuro wypłat w Dyrekcyi policyi, organizowane z wielkim pośpiechem, natychmiast po nadejściu reskryptu namiestnictwa, dopiero wczoraj mogło rozpocząć swe czynności. Ponieważ zaś do pobierania zasiłków uprawnionych jest już w Krakowie tysiąc kilkaset i każde zgłoszenie musi być sprawdzone — łatwo dojść do wniosku, że wiele osób, które w ubiegłym tygodniu powróciły, dopiero za kilka, a może kilkanaście dni otrzyma zasiłek. Przez czas wyczekiwania na wsparcie, uchodźcy pozostają bez środków i liczą wyłącznie na pomoc komitetów, które pomimo największych wysiłków, wszystkich potrzeb zaspokoić nie mogą. Ludność, która do miasta powróciła, w większości swej znajduje się więc w opłakanem położeniu i potrzebuje natychmiast wydatnej pomocy, którą tylko wielka ofiarność społeczeństwa może jej zapewnić.

Ostatni wykład na dochód Czerwonego Krzyża odbędzie się dziś, we środę o godz. 6 wieczór w auli uniwersyteckiej. Wygłosi go prof. dr. Michał Siedlecki. Niezwykły i interesujący temat: „Nienawiść w świecie zwierzęcym" ściągnie niewątpliwie licznych słuchaczy.

Odznaczenia w krakowskiem Towarzystwie ratunkowem. Arcyks. Franciszek Salwator, jako zastępca protektora Czerwonego Krzyża w monarchii, w uznaniu szczególnych zasług około sanitarnej opieki w czasie wojny nadał oficerską odznakę honorową Czerwonego Krzyża prezesowi krakowskiego Towarzystwa ratunkowego rad. dw. prof. drowi Bolesławowi Wicherkiewiczowi, zaś wiceprezesowi, naczelnemu lekarzowi miejskiemu doc. drowi Tomaszowi Janiszewskiemu, lekarzom dr Romanowi Wojtaszkowi, dr Józefowi Sołtysikowi i dr Stefanowi Łuniewskiemu odznaki honorowe II. klasy z dekoracyą wojenną, rygorozantom medycyny pp. Stanisławowi Chodbotowi, Władysławowi Biedermannowi, Stanisławowi Strzelichowskiemu honorowe srebrne medale z dekoracyą wojenną, sanitaryuszowi Jakóbowi Tomaszewskiemu i woźnicy Wojciechowi Gorczycy medale bronzowe.

Z targu. Dowóz na targ wczorajszy był znacznie gorszy ilościowo. Mniej więcej do godziny 8 rano na targu nie było prawie sprzedających, gospodynie wiejskie bowiem, które do miasta przybyły, sprzedawały towar swój w domach prywatnych, względnie na chodnikach, po cenach oczywiście wyższych niż na targu obowiązują. Wobec braku nabiału w mieście, publiczność wzajemnie się wyprzedzając wykupuje masło, jaja i mleko na drogach i chodnikach, a ponadto zabiega, aby gospodynie wiejskie dostarczały tych artykułów do domów, choćby po cenach wygorowanych. To też dowóz na targi stale się pogarsza, a targ wczorajszy był jednym z najgorszych. Jaj prawie nie było, mleka i masła dowieziono minimalną ilość. Cena mleka ponownie się podniosła i wynosi obecnie 50 hal. za litr mleka pełnego, 30 hal. zbieranego. Podobnie i cena ziemniaków została podniesioną stosownie do cen ustalonych w ogólnej taryfie maksymalnej, wydanej przez rząd. Jarzyn na ostatnich targach prawie nie było, a te minimalne ilości, jakich handlarze dostarczają, sprzedawane są po cenach lichwiarskich, nie dostępnych dla szerokich warstw ludności.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Ktoby miał jakiekolwiekbądź wiadomości gdzie znajduje się syn mój

Antoni Siatka

żołnierz 13 pp., który walczył ostatnio w Karpatach, raczy łaskawie mi donieść pod adresem: W. Siatka, Kraków, ul. Starowiślna l. 38.

STEFAN POWROŹNIK

kapral 35 p. obr. kraj. poszukuje swą żonę Katarzynę Powroźnik, rodem z Kipiaczki pow. Tarnopol, przed wojną zamieszkałą w Chodorowie, oraz 4 dzieci: Michalinę, Bazylego, Mikołaja i Józefa. **Łaskawą wiadomość uprasza się przysłać pod adresem: Jan Duszkiewicz Kraków, Topolowa 19, II. p.**

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z Ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny i kierujący Roman Woyczyński. Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Romana Ferka.